**Młodzi Polacy wciąż chętni na szybkie pożyczki. Rynek wart już ponad 5 mld zł.**

**Ponad 1,5 mln Polaków korzysta z szybkich pożyczek. Oferta sektora pożyczkowego jest coraz bardziej popularna w segmencie pożyczek na najniższe kwoty (do 1 tys. zł), gdzie udział firm pożyczkowych jest wyższy niż banków. Wartość rynku szacowana jest obecnie na 5 mld zł, a większość klientów stanowią osoby poniżej 30 roku życia, które zadłużają się przez Internet lub smartfon – wynika na najnowszych badań Miloan Polska, jednego z liderów rynku pożyczek Online.**

Z badań przeprowadzonych przez Krajowy Rejestr Długów wynika, że nasi rodacy zadłużają się coraz chętniej, a kwoty ich zobowiązań sukcesywnie rosną. W sumie dług posiada już przynajmniej 15 mln Polaków. Najchętniej korzystają z szybkich pożyczek online lub ratalnych. Rzadziej z tradycyjnych kredytów bankowych.

*- Polacy najwięcej pożyczają zbilansowanie budżetu domowego, sprzęt AGD lub zakupy promocyjne w sieci. Stąd tak popularna forma zadłużania się przez Internet. W 2017 roku liczba pożyczek zaciągniętych przez smartfony wzrosła o ponad 30 proc.* – podkreśla Beata Szwankowska, prezes Miloan Polska.

Z danych Miloan Polska wynika, że klientami pożyczek online są osoby młode, poniżej 40 roku życia (62 proc), a wskaźnik ten jest wyższy wśród osób pozostających w „stanie wolnym” (88 proc.). Są to osoby o średnich, miesięcznych zarobkach na poziomie 3000 zł, mieszkańców małych i średnich miast.

Większość konsumentów, którzy zapożyczyli się w 2017 roku, spłacało dług lub decydowało się na zakup sprzętu RTV/AGD, w tym telefony komórkowe oraz komputery. Na liście potrzeb są również wyjazdy wakacyjne – wynika z analiz Miloan Polska.

Przez ostatnie lata rynek pożyczkowy rósł stabilnie. Podobnie rosła średnia wartość pożyczek – obecnie średnio na poziomie 1.000–1.500 zł. Część konsumentów pożycza, gdyż aspiruje do realizacji wyższych planów, w związku z tym średnia wartość pożyczki rośnie. Według oficjalnych danych na rynku działa ok 140 podmiotów świadczących usługi pożyczkowe.